

# I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

ROCZNIK PRZEMYSKI, t. 59  
LITERATURA I JĘZYK, z. 2 (27), 2023

BERNARDYNA BANASŃ (Przemyśl)

## POMIĘDZY AFIRMACJĄ A KONTESTACJĄ ŻYCIA – AUTOBIOGRAFIZM W TWÓRCZOŚCI JADWIGI GAMSKIEJ-ŁEMPICKIEJ

### Abstract

#### BETWEEN AFFIRMATION AND DEFIANCE OF LIFE – AUTOBIOGRAPHICAL ELEMENTS IN THE WORKS OF JADWIGA GAMSKA-ŁEMPICKA

This paper is devoted to Jadwiga Gamska-Łempicka, a forgotten poet, translator and editor from the interwar period. It is an attempt to help her and her selected works emerge from oblivion. The main motif of this discussion concerns the autobiographical nature of her work. In compliance with the idea of Małgorzata Czermińska, the paper revolves around not a classical tale about the life of a poet but a manifest of identifying with the created character, a need to talk about oneself. Jadwiga Gamska-Łempicka, making concrete artistic transformations, precisely expressed in her texts her personality and life experiences, which find a reflection in her biography. The article outlines the individual, separate nature of the poet's work, her following her own poetic path, as well as themes and motifs typical of her entire output, which are: anxiety, fear, isolation, uncertainty, memories, loneliness, suffering, embitterment, time going by, death and a strong emphasis on the significance of religious experience.

**Keywords:** Jadwiga Gamska-Łempicka, poetry, history, autobiography, Przemyśl

**Słowa kluczowe:** Jadwiga Gamska-Łempicka, poezja, historia, autobiografia, Przemyśl

Biografia Jadwigi Gamskiej-Łempickiej zdumiewa niezwykłością, kontrastami i napięciami, można doszukać się w niej potwierdzenia słów Władysława Stanisława Reymonta: „Życie nie daje nam tego, co chcemy, tylko to, co ma dla nas”. W kolejach losu poetki jak w soczewce skupiają się społeczne, intelektualne, kulturowe i polityczne problemy oraz wyzwania pierwszej połowy ubiegłego stulecia. Urodzona w niewoli, była świadkiem odradzania się państwa polskiego, walk o Przemyśl (1918)<sup>1</sup>, okrucieństwa hitlerowskiej okupacji we Lwowie, a po wyparciu wojsk

---

<sup>1</sup> Zob. B. Banaś, *Wokół biografii Jadwigi Gamskiej-Łempickiej (1903–1956)*, „Cracovia Leopolis” 2014, nr 2, s. 9–12.

niemieckich przez armię sowiecką masowych represji na dawnych Kresach, aż po doświadczenie wygnańca w ramach akcji ekspatriacyjnej. Po udanym debiucie kolejnymi zbiorami zyskała uznanie krytyków i czytelników, jednak mimo usilnych starań w rzeczywistości PRL-u nie zdołała wydać żadnego tomiku swoich wierszy; skazana na milczenie pisała do szuflady. Biografia Jadwigi Gamskiej-Łempickiej może być przykładem życiorysu zaprzeczonego – od poklasku i estymy do zapomnienia. Historia jej życia dobiegła końca 9 stycznia 1956 r. w wyniku samobójstwa. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy śmierć poetki była efektem nasilającej się choroby, czy świadomą decyzją osoby zmęczonej egzystencją, przez wiele lat żyjącej w poczuciu lęku, pustki i osamotnienia. Po tragicznej śmierci grupa jej przyjaciół opublikowała tomik *Słowa dla ludzi*. Pozostałe teksty w niewyjaśnionych okolicznościach trafiły do składu makulatury, skąd uratował je przed przemiałem Stanisław Czarniecki<sup>2</sup> i przekazał do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W kolejnych dziesięcioleciach – oprócz kilku okolicznościowych wydań poezji religijnej – jej nazwiska próżno szukać w antologiach, podręcznikach, opracowaniach historycznoliterackich<sup>3</sup>, została przypomniana czy też przywołana z nieobecności przez Katarzynę Sadkowską w tomie *Galicja w krainie czarów*<sup>4</sup>, pośród twórców związanych ze Lwowem w latach 1919–1939. O tym, jak trudna i skomplikowana była sytuacja emocjonalna Jadwigi Gamskiej-Łempickiej, świadczy jej twórczość, niejednokrotnie zabarwiona gorzką ironią, wątkami autobiograficznymi i autotematycznymi. Ponadto wiersze poetki są świadectwem zmagania człowieka z losem, własnymi pragnieniami i niepokojami, cierpieniem fizycznym i duchowym, dramatem samotności, przemijaniem, śmiercią. Są również przejawem fascynacji Bogiem, przyrodą i pięknem świata. Należy podkreślić, że Gamska-Łempicka była poetką o wielkiej wrażliwości, dlatego jej utwory w sposób autentyczny i szczerzy poruszają i wzruszają oraz mocno akcentują kwestie społeczne.

Wskazując na autobiograficzność czy postawę autobiograficzną, należy odwołać się do kodyfikacji Małgorzaty Czermińskiej<sup>5</sup>, by zauważyć, że w przypadku poetki nie jest to autobiografia w sensie klasycznym, tj. przedstawiająca opowieść o własnym życiu twórcy, „organizowana wokół jakiejś idei, własnej osobowości i stanowiąca autointerpretację własnego losu, ale potrzeba mówienia o sobie”<sup>6</sup>. Jeżeli zaakceptujemy tezę badaczki, nie można zaprzeczyć, że bohater literacki

<sup>2</sup> Archiwum domowe Bernardyny Banaś, List od dr. Stanisława Czarnieckiego, Kraków, 17 IV 2012 r.

<sup>3</sup> Zob. Z. Szeliga, *Jadwiga Gamska-Łempicka. Smutna poetka z Przemysła*, „Życie Przemyskie” 1982, nr 8, s. 7.

<sup>4</sup> Zob. *Galicja w krainie czarów. Antologia poezji polskiej międzywojennego Lwowa*, wybór i oprac. K. Sadkowska, Warszawa 2022, s. 131–146.

<sup>5</sup> Zob. szerzej: M. Czermińska, *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postacie*, Gdańsk 1987. Badaczka suponuje, że wiadomości o życiu twórcy, funkcjonujące we współczesnej świadomości społecznej, są w znacznym stopniu współtworzone i kontrolowane przez samego pisarza. To on jest głównym źródłem informacji o sobie samym.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 15.

Gamskiej-Łempickiej jest postacią o rysach autobiograficznych<sup>7</sup>, a poetkę można włączyć w szereg twórców, którzy wyrazili poczucie identyczności z kreowanym przez siebie bohaterem. Na autobiografizm i autoekspresję „jako oś twórczości poetek drugorzędnych”<sup>8</sup> wskazuje również Agata Zawiszewska. Aby przyjrzeć się bliżej portretowi wpisanemu w teksty Gamskiej-Łempickiej, sięgnę po reprezentatywne utwory przemyskiej poetki, które w znacznym zakresie dostarczają wiedzy o autorce i podsuwają pewne ustalenia dotyczące jej życiowych doświadczeń<sup>9</sup>, jednak należy pamiętać, że pełna współzależność tekstu i życia zawsze pozostanie tajemnicą.

Na podstawie analizy źródeł archiwalnych, haseł słownikowych czy artykułów prezentujących *curriculum vitae* przyszłej poetki, warto przypomnieć, że urodziła się ona 2 lipca 1903 r. w przemyskiej rodzinie urzędniczej o lwowskich korzeniach. Początkowo rodzina Gamskich mieszkała w mieście nad Sanem przy ul. 3 Maja 8, a następnie przy ul. Piotra Skargi 16<sup>10</sup>. W latach 1915/1916–1921/1922 Gamska uczęszczała do Gimnazjum Anny Rachalskiej, które w jej przekonaniu było „miejscem kształtowania charakterów i światopoglądu uczennic, opartego na wzorcach antycznych, ale i wzorach płynących z kultury i literatury polskiej. Podkreśliła, że często te wartości nie były najbardziej przydatne w życiu, ale pozwoliły im przetrwać trudne chwile”<sup>11</sup>.

Jadwiga Gamska próbowała swych sił jako poetka już we wczesnych latach szkolnych. Zadebiutowała wierszem *Szedł na Golgotę* na łamach „Kuriera Lwowskiego”<sup>12</sup> w 1915 r. Kolejne utwory, *Pobojowisko*<sup>13</sup> i *Tym, co odeszli*<sup>14</sup>, opublikowała pod pseudonimem PYŁ<sup>15</sup> na łamach „Ziemi Przemyskiej” w 1919 r. Wiersze te są

<sup>7</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>8</sup> A. Zawiszewska, *Macierzyństwo w międzywojennej poezji kobiet*, [w:] *Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*, red. J. Grądział-Wójcik, A. Kwiatkowska, E. Sołtys-Lewandowska, Kraków 2018, s. 104–105. Mianem poetek drugorzędnych A. Zawiszewska określa autorki, które nie zdobyły ważnej pozycji i nie zapewniły sobie miejsca w kulturze polskiej.

<sup>9</sup> Wybór tekstów poetyckich jest w pewnym stopniu subiektywny, jednak sądzę, że są to najbardziej charakterystyczne utwory prezentujące omawianą tematykę. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można się spodziewać, iż zawsze możliwe wzbogacenie materiału literackiego nie zmieniłoby ogólnego zarysu prezentowanego obrazu.

<sup>10</sup> Zob. szerzej: B. Banaś, *Gamska-Łempicka Jadwiga Maria*, [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemysł 2016, s. 57–62.

<sup>11</sup> T. Pudłocki, „Piękne słowo jest więcej warte od pięknego ciała”. *Prywatne Gimnazjum Anny Rachalskiej w Przemysku w latach 1911–1920*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2017, R. 9, s. 54.

<sup>12</sup> *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, t. 3, Warszawa 1994, s. 23–24.

<sup>13</sup> „Ziemia Przemyska” 1919, nr 190, s. 2.

<sup>14</sup> Ibidem, nr 197, s. 2.

<sup>15</sup> *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, t. 3: *Wykaz nazwisk pisarzy*, oprac. A. Bar przy współudziale W.T. Wisłockiego i T. Godłowskiego, Kraków 1938, s. 32 (reprint: Warszawa 1980). Warto zwrócić uwagę na pseudonim początkującej poetki, który można odczytać jako znak przemijalności, swoiste memento, mogące wskazywać zarówno na kruchość i ulotność ludzkiego życia, jak i postawę autorki wobec świata. Może być również metaforą tego, co materialne, doczesne i przemijające, a jednocześnie znakiem ukrywającym tajemnicę ludzkiego istnienia, odwołującym się do Księgi Rodzaju („Bo prochem jesteś i w proch się obrócisz”).

zapisem przeżyć związanych z walkami o Lwów i Przemyśl. 23 czerwca 1922 r. zdała egzamin dojrzałości z wynikiem celującym<sup>16</sup> i wyjechała do Lwowa, gdzie mieszkała do lipca 1945 r.<sup>17</sup> Studiowała tam polonistykę i historię, następnie pracowała jako bibliotekarka w Polskim Muzeum Szkolnym i Bibliotece Baworowskich, obroniła doktorat<sup>18</sup> i zawarła związek małżeński ze Stanisławem Łempickim<sup>19</sup>. We Lwowie opublikowała przekłady *Hymnów średniowiecznych* oraz własne zbiory poezji<sup>20</sup>, które przyniosły jej nie tylko rozpoznawalność, ale również szczere uznanie krytyków i czytelników<sup>21</sup>. Jerzy Eugeniusz Płomiński wyraził przekonanie, że poetka jest jednym z najciekawszych talentów kobiecych młodego pokolenia, podkreślając zarazem społeczno-humanistyczne ideały jej twórczości, kunsztowność strofiki i bogactwo rytmiczne<sup>22</sup>. Jej artyzm i powagę poruszanych tematów dostrzegł również Karol Wiktor Zawodziński, zaznaczając, że pod względem techniki poetyckiej przewyższa ona Kazimierę Iłakowiczówną<sup>23</sup>. Ponadto należy podkreślić aktywny udział Gamskiej-Łempickiej w życiu literackim, naukowym i kulturalnym międzywojennego Lwowa. Współpracowała z redakcją „Gazety Lwowskiej” i „Słowa Polskiego”. Na łamach tych czasopism publikowała własne utwory, recenzje literackie i teatralne, felietony, artykuły, a we lwowskiej rozgłośni Polskiego Radia prowadziła wieczory literackie i audycje felietonowe<sup>24</sup>.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Przemyślu, zesp. Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. M. Konopnickiej w Przemyślu, Sprawozdania Dyrekcji Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Przemyślu za r. szk. 1921/1922, sygn. 8, s. 16.

<sup>17</sup> W wyniku akcji ekspatriacyjnej Łempiccy osiedlili się w Krakowie. Poetka początkowo pracowała w zarządzie Polskiej Akademii Umiejętności, a od sierpnia 1948 r. w Krakowskim Oddziale Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w redakcji Biblioteki Narodowej. Zob. T. Ulewicz, *Wspomnienie o Stanisławie Łempickim*, <http://www.lwow.com.pl/cracovia/lempicki.html> [dostęp: 24.09.2023].

<sup>18</sup> Jadwiga Gamska uzyskała doktorat 6 XII 1928 r. na podstawie rozprawy *Problem śmierci w dramacie polskim XVI i XVII wieku*. Promotorem jej pracy był wybitny profesor oraz autorytet środowisk naukowych, znakomity historyk i teoretyk literatury Juliusz Kleiner, a recenzentem Tadeusz Lehr-Splawiński. Obaj profesorowie w recenzjach zwrócili uwagę na bardzo wysoki poziom dysertacji, polecając ją do druku.

<sup>19</sup> E. Brodacka-Adamowicz, *Stanisław Łempicki (1886–1947) – człowiek i historyk*, Toruń 2003, s. 30. Stanisław Łempicki był historykiem literatury, oświaty i kultury, profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a później Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak podaje badaczka, cichy i dyskretny ślub odbył się 30 VI 1930 r. w Rybniku na Górnym Śląsku. Jadwiga Gamska była uniwersytecką asystentką Łempickiego, ich znajomość trwała od czasów pracy profesora w Wydawnictwie Ossolineum, a pogłębiła się w latach następnych.

<sup>20</sup> W maju 1927 r. Jadwiga Gamska wydała pierwszy tomik poetycki, zatytułowany *Przechodniom*. W 1934 r. ukazały się kolejno: zbiór wierszy *Między niebem a ziemią*, wydany przez Gubrynowicza, a nakładem „Filomaty” przekłady *Hymnów średniowiecznych* ze wstępem Józefa Birkenmajera. Następny tomik poezji *Okno na ogród* został wydany przez A. Krawczyńskiego w 1938 r.

<sup>21</sup> Zob. szerzej: P. Grzegorzczak, *Jadwiga Gamska-Łempicka 1903–1956*, [w:] idem, *Twórcy i badacze kultury zmarli w latach 1956–1967*, cz. 1, wstęp A. Biernacki, Warszawa 1986, s. 24–26.

<sup>22</sup> J.E. Płomiński, *Recenzja tomiku Jadwigi Gamskiej-Łempickiej „Między niebem a ziemią”*, „Droga” 1936, nr 5, s. 433–434.

<sup>23</sup> K.W. Zawodziński, *Liryka i epika wierszem*, „Rocznik Literacki za rok 1937”, s. 29.

<sup>24</sup> *Galicja w krainie czarów...*, s. 134.

Jadwiga Gamska-Łempicka nie należała do żadnej grupy poetyckiej, podążała własną ścieżką artystyczną. To outsiderstwo – jak dowodzi Anna Pekaniec – pozwalało na budowanie odrębnych projektów tożsamościowych, jakim była między innymi jej twórczość. Według literaturoznawczyni:

Gamska to autorka dyskretna, introwertyczna, uważna, posiadająca wyczulony słuch literacki, przekładający się na fortunne przejmowanie elementów poetyk, które uznała za przydatne. Jednocześnie ten swego rodzaju recykling służył jej do kształtowania twórczości osobnej i osobistej, od samego początku naznaczonej oscylacją pomiędzy chęcią eksponowania własnej, nierzadko ekstatycznej, obecności, a tendencją do ukrywania mrocznych emocji, stałego poczucia odrzucenia, bycia nieistotną czy wręcz zbędną, pulsującego w tekstach, często spajających ze sobą dbałość o estetykę z autoterapią<sup>25</sup>.

Poczucie odosobnienia i doświadczenie bycia niepotrzebną towarzyszyć jej będzie do końca życia. Jak zauważa Stefania Skwarczyńska:

najistotniejsze w niej było – to namiętne pragnienie, aby być potrzebną. [...] Czują się nikomu i niczemu niepotrzebna. I jako człowiek. I jako poetka, która przecież miała za sobą przed wojną trzy tomiki poezji – i gromadziła po cichutku dalsze, dorzucając wiersz do wiersza jak kroplę smutku<sup>26</sup>.

Ponadto autorka *Teorii listu* szczególnie mocno akcentuje religijność jako główny filar liryki Gamskiej-Łempickiej, wskazując, że:

samorodnie większość jej wierszy układa się w formy wykształcone przez kulturę chrześcijańską, a szczególnie przez polską kulturę religijną. Wśród nich są wiersze o patosie hymnu, są wiersze o żarliwych zawołaniach litanijnych; są wiersze ubrane w motywy i kształty polskiej kołedy i naiwnej kantyczki. Toteż sądzę, że do poezji Jadwigi Gamskiej-Łempickiej powinna się przede wszystkim przyznać polska pisarska kultura religijna, pojmując ją jako jeszcze jedno świadectwo swojej żywotności i ekspansji<sup>27</sup>.

Treści zawierające sacrum w różnych formach i funkcjach, jak i osobowość twórcza poetki pozwalają – co czyni Anna Legeżyńska<sup>28</sup> – usytuować jej pisarstwo w kategorii „psalmiczności”<sup>29</sup>. Łatwo zauważyć, że w przypadku Gamskiej „psalmiczność staje się gestem dłoni wyciągniętej ku niebu, ale też ku nadziei, że sens egzystencji nie wyczerpuje się wraz ze śmiercią”<sup>30</sup>. Z kolei Anna Pekaniec konstatuje, „że przywiązanie do religii, z pewnością dla niej istotne, porządkowało

<sup>25</sup> A. Pekaniec, *Pomiędzy znanym a nowym. Nie tylko młodopolskie echa w liryce Jadwigi Gamskiej-Łempickiej*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2020, nr 3 (45), s. 61.

<sup>26</sup> S. Skwarczyńska, *Jadwidze Gamskiej-Łempickiej*, „Tygodnik Powszechny” 1956, nr 20, s. 4.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>28</sup> Zob. szerzej: A. Legeżyńska, *Od kochanki do psalmistki... Sylwetki, tematy i konwencje liryki kobiecej*, Poznań 2009.

<sup>29</sup> A. Legeżyńska, *Jak zdobyć 3K. Obrys masywu badawczego najtrudniejszych tematów w poezji kobiecej*, [w:] *Formy (nie)obecności...*, s. 35. Badaczka, opisując dwudziestowieczny nurt poezji sakralnej, określa go mianem „psalmiczności”, w znaczeniu tylko luźno powiązanych z tradycją gatunku, jako konwencję wyrażania postawy afirmatywnej wobec bytu, znajdującej uzasadnienie w świadomości religijnej.

<sup>30</sup> A. Legeżyńska, *Od kochanki do psalmistki...*, s. 173.

zarówno rzeczywistość pozatekstową, jak i poezję, miało też niebagatelny ładunek terapeutyczny, niemniej spowinowacane było także z budowaniem interesującej perspektywy metafizycznej<sup>31</sup>. Ponadto badaczka wskazuje na debiutancki tomik *Przechodniom* Gamskiej jako udatne połączenie dziedzictwa młodopolskiej poezji ze skamandryckimi propozycjami, z jednoczesnym nadaniem indywidualnego rysu, naznaczonego nutą nostalgii, rezygnacji, dojmującej samotności<sup>32</sup>. Te niejednorodne tematycznie wiersze można uznać za manifest poetycki autorki, ponieważ odnajdujemy tutaj tematy i motywy reprezentatywne dla późniejszej jej twórczości, a ich pula jest naprawdę imponująca. Pomieszczone w tomiku wiersze oddziałują wydobytym kolorytem, atmosferą nieszczęścia, słabości, niemocy, smutku, bólu, goryczy, żalu, cierpienia, rozterki życiowej, braku czegoś, co by dało afirmację życia. Pojawiają się pytania o sens istnienia, śmierć, zagadnienia religijne, erotykę. Stefania Kostrzewska-Kratochwil w taki sposób formułuje wykładnię tytułu *Przechodniom*: „Świat dookoła to ogrom, w którym bohaterka na próżno chce znaleźć miejsce dla siebie, a ludzie dookoła to właśnie „przechodnie”. Czuje się wśród nich obca, daleka, oddzielona przeżyciami wewnętrznymi, które jej tylko są własnością, a rodzą nieuniknioną tęsknotę za czymś, co ma przyjść, ale wciąż się oddala”<sup>33</sup>.

Wiersz *Moja woda* – z wyznaniem podmiotu lirycznego: „Dalekoż nam to do tego końca? / Długoż to jeszcze nieść te obroże / Zanim spłyniemy w wieczności morze?”<sup>34</sup> – może stanowić podsumowanie interpretacji całego tomu, w którym wręcz obsesyjnie pojawiają się te same motywy i tematy, chociaż raczej należałoby powiedzieć, że ta sama tematyka spaja tom i nadaje mu jednorodność. Już pierwsza fraza tekstu *Moja woda* podkreśla koloryt, aurę emocjonalną, nastrojowość i kontemplację wewnętrznych stanów bohaterki. Kolor to istotny element współtworzący nastrój tego wiersza. Błękit, srebro, odcienie szarości, kolory przymglone, nieostre, tak często eksponowane przez malarstwo impresjonistyczne, wprowadza poetka do swojego tekstu, by oddać stany emocjonalne podmiotu lirycznego. Uwypuklając topos wody, prowadzi oryginalną w treści oraz kształcie liryczną rozmowę ze świadkiem i towarzyszem ludzkiego losu i doświadczenia. Ta upersonifikowana bohaterka otrzymuje w wierszu najważniejszy status, towarzysza oraz świadka pamięci i zapomnienia. Świadka przeszłości, teraźniejszości oraz przyszłości. Uplastyczniony motyw akwaticzny ma wymiar symboliczny, staje się lustrem duszy osoby mówiącej, która posiada wyraźne rysy autobiograficzne, odzwierciedla wewnątrz autorki, jej lęki, niepokoje, niepewności, cierpienie emocjonalne, obawy czy rozterki życiowe. Szereg pytań retorycznych wskazuje, że nie znajdzie ich rozwiązania, a meandry poszukiwań są zapowiedzią zbliżającego się kresu, który przyniesie oczekiwane wyzwolenie z sideł rozpacz, pustki

<sup>31</sup> A. Pekaniec, *Pomiędzy znanym a nowym...*, s. 66.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>33</sup> S. Kostrzewska-Kratochwil, *Jadwiga Gamska-Lempicka*, „Rocznik Przemyski” 1958, t. 9, z. 1, s. 244.

<sup>34</sup> J. Gamska, *Moja woda*, [w:] eadem, *Przechodniom*, Lwów–Warszawa–Kraków 1927, s. 116.

i osamotnienia. W tekście pobrzmiewają echa filozofii Heraklita, który twierdził, że główną cechą rzeczywistości jest zmienność. *Panta rhei* w wydaniu Gamskiej-Łempickiej ma wyraźne zabarwienie pesymistyczne, wskazuje na życie jako niekończące się pasmo cierpienia, któremu kres może położyć tylko śmierć.

Należy zaznaczyć, że lęk, niepokój, przerażenie, niepewność, nieufność, wspomnienia, samotność, cierpienie, utrata wartości, gorycz przeżyć, przemijanie, śmierć – te wszystkie niedoskonałe oraz uciążliwe przeżycia i stany emocjonalne można zaobserwować w całej twórczości i można je uznać za paradygmat poezji Łempickiej. Widoczne są one w kolejnym zbiorze – *Między niebem a ziemią*.

Za wierszem *Credo*, który niemal natychmiast odznaczył się na tle dorobku poetki, utorował sobie drogę do czytelników, stał się tekstem szeroko znanym, emblematycznym, podążę w kierunku wskazania autointerpretacji własnego losu. W tej poetyckiej medytacji, ubranej w barokowy wanitatywny kostium, wiara w śmierć i wieczność jest najmocniejszym akcentem puenty utworu:

lecz najgłębiej – w dumie i we wstydzie –  
ponad sprzeczność – wbrew życiu i grobom?  
Wierzę w śmierć mą – że na pewno przyjdzie,  
i we wieczność – że mnie porwie z sobą<sup>35</sup>.

Te osobiste liryczne zwierzenia są nie tylko próbą oswojenia śmierci, przejścia przez jej granicę, ale również wskazaniem na nią jako możliwość wyzwolenia się z pęt życia, ciągłego lęku i bezradności. Odmienny w swym autobiograficznym charakterze, o wyraźnym zabarwieniu ironicznym, jest wiersz *Romantyzm*:

W sercu mem rosły ścieżki i zielona trawa;  
chodziłam w szkolnym, okrągłym berecie –  
Miłość, przyjaźń, poezja grały w całym świecie,  
w głowie mi się kotłował altruizm i sława...  
...Kleiner nas romantyzmu uczył... W uniwersytecie...<sup>36</sup>

Tom zamyka wiersz *Do Pana Tadeusza*. Pobrzmiewa w nim ta sama nuta tęsknoty za utraconym krajem młodości, którą Mickiewicz rozpoczyna swoją epopeję. Utwór w kontekście poematu może stanowić rozrachunek autorki z samą sobą czy też własnym światem. Podmiot mówiący z perspektywy własnego „tu i teraz” jawi się jako osoba zagubiona, cierpiąca emocjonalnie, przygnieciona rzeczywistością, pustką, zadająca pytanie, dlaczego nie pasuje do otoczenia, w którym istnieje, a przede wszystkim manifestująca ogromną potrzebę uwagi, akceptacji i uznania. Rzeczywistość ukazana z subiektywnego punktu widzenia zdradza silny ładunek emocjonalny, osobiste przeżycia i doświadczenia, tęsknotę, wyobcowanie. To poruszająca historia „gorzkiej serca emigracji”, zapisana językiem metafor przez osobę żyjącą w samotności, z której nigdy nie udało jej się wydostać. Zdaniem Kostrzewskiej-Kratochwil:

<sup>35</sup> J. Gamska-Łempicka, *Credo*, [w:] eadem, *Między niebem a ziemią*, Lwów 1934, s. 67.

<sup>36</sup> J. Gamska-Łempicka, *Romantyzm*, [w:] eadem, *Między niebem a ziemią*..., s. 22.

To uczucie osamotnienia bolało ją zawsze, było taką samą obsesją, jak myśl o śmierci. Otoczona przyjaciółmi, na studiach, w domu, czy pracy czuła się samotna, oddzielona czymś od najbliższych, co dawało i jej, i otoczeniu wrażenie dziwnego wyobcowania. Skarżyła się na to, ale nie umiała przełamać w sobie. [...] A nie była to nigdy rozkapryszona czy rozhisteryzowana istota, niewiedząca co zrobić, by odegnąć nudę. Zawsze była spokojna, ogromnie pracowita i obowiązkowa<sup>37</sup>.

Tęsknota za pełnią życia, niemożność odnalezienia się w rzeczywistości, żal, gorycz, ból, rozpacz, lęk – to wszystko nosiła poetka w sobie i ślad tego odnajdujemy w wierszu *Do Pana Tadeusza*:

Przewędrowałam połowę mej drogi,  
Za mną kraj marzeń zielskami zarasta...  
A jam jak pielgrzym z opuchłymi nogi  
Idący naprzód w obojętne miasta<sup>38</sup>.

To samo, choć poetycko inaczej, mówi wędrowiec-pielgrzym w wielu innych utworach.

Płynę dokąd? Nie wiem...  
Pielgrzym jestem w Twoim oceanie...<sup>39</sup>

*Homo viator* staje się jednym z wiodących obrazów liryki Gamskiej-Łempickiej.

Z kolei *Okno na ogród*, wiersz ze zbioru o tym samym tytule, podsuwa skojarzenie z frazą rzeczownikową „okno na świat”, odślania kontakt poetki z rzeczywistością i otoczeniem. Odkrywa tajemnice duszy i tworzy rys wewnętrznego życia bohaterki. Warto przypomnieć, że ogród od zarania ludzkiej kultury był symbolem radości i piękna życia, szczęścia, schronienia, odpoczynku, medytacji. W Grecji i Rzymie był znakiem szczęśliwego, czyli pięknego i mądrego życia<sup>40</sup>. To w ogrodach wielcy filozofowie greccy, tacy jak Epikur czy Platon, uczyli mądrości życia. Z kolei w kulturze chrześcijańskiej ogród, czyli raj, był symbolem absolutnego, boskiego szczęścia. Według Jerzego Bralczyka mało jest słów, które tak pozytywnie metaforyzują: ogród dostarcza wielu przerośni niezwykle przyjemnych, wręcz rozkosznych<sup>41</sup>. W tomie Gamskiej-Łempickiej *Okno na ogród* nie odnajdziemy ani radości istnienia, ani piękna świata. W poetyckich obrazach, skomponowanych z przeżyć i wspomnień autorki, powraca młodość, bliska osoba oraz minione zdarzenia. Ich przywołanie budzi jednak świadomość niedostępności, podkreśloną przez przywołaną na prawach symbolu roślinność: pokrzywę, bluszcz, dziką różę, winorośl i ostrężynę. Metaforyka oddaje krajobraz obecnego życia bohaterki, przestrzeń przenikania się rozpacz, wspomnień, tęsknoty, samotności,

<sup>37</sup> S. Kostrzevska-Kratochwil, *op. cit.*, s. 247.

<sup>38</sup> J. Gamska-Łempicka, *Do Pana Tadeusza*, [w:] eadem, *Między niebem a ziemią...*, s. 143.

<sup>39</sup> J. Gamska-Łempicka, *Msza*, [w:] eadem, *Między niebem a ziemią...*, s. 113.

<sup>40</sup> Zob. szerzej: J.M. Rymkiewicz, *Myśli różne o ogrodach. Dzieje jednego toposu*, Warszawa 1969.

<sup>41</sup> J. Bralczyk, *W drogę!!!*, Olszanica 2016, s. 98.



śmierci, czyli tego wszystkiego, z czym na co dzień zmagają się poetka. Doskonale zostało to wyrażone w krótkich lirykach *Nad sercem moim* i *Życie*:

Ileż razy umierać mam, nim śmiercią umrę,  
życiem moim wciąż rwanym, sercem wciąż ranionym –<sup>42</sup>.

Twój cel w nicości, a sens w przemijaniu,  
majaku kruchszy niż ten, co się śni –  
Tyle przeniósłszy pomyślę konając:  
czy był naprawdę choć jeden z twych dni?<sup>43</sup>

Należy wspomnieć, że Jadwiga Gamska-Łempicka na kartach swoich tomików upamiętniła wielu twórców literackich, ludzi świata nauki, zarówno swoich mistrzów, jak i osoby bliskie, dedykując im utwory. Na tym tle wyróżnia się wiersz *Pawlikowskiej*, w którym spojrzenie na autorkę *Pocalunków* połączone z zachwytem nad jej twórczością staje się częścią autobiograficznego zapisu emocji, myśli, doświadczeń i towarzyszących uczuć. Temperaturę emocjonalną wiersza podwyższa niezwykła metafora lelka-kulika. Ten tajemniczy, skryty ptak, istota najdziwniejsza i zarazem wyjątkowa, pełna sekretów oraz tajemnic, symbolizuje autobiograficzną refleksję na temat własnej poezji i miejsca w kulturze. Autorka *Słów dla ludzi* uderza w ton skargi, nie kryjąc rozgoryczenia z powodu niespełnienia własnej poetyckiej misji:

Moje pieśni jak rosa przelecą.  
[...] Płacz cichy i niepotrzebny, Bóg wie za czym<sup>44</sup>.

W ostatnich dwu latach hitlerowskiej okupacji we Lwowie<sup>45</sup> pisała Gamska-Łempicka wspomnienia *Moje miasto*. Tekstu tego nie zamierzała publikować, a mieszkając już w Krakowie, autograf swojego niezwykłego pamiętnika

<sup>42</sup> J. Gamska-Łempicka, *Nad sercem moim*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej. Zbiór szkiców, opracowań i utworów literackich*, red. S. Kostrzevska-Kratochwil, t. 1, Przemysł 1969, s. 411.

<sup>43</sup> J. Gamska-Łempicka, *Życie*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury...*, s. 414.

<sup>44</sup> J. Gamska-Łempicka, *Pawlikowskiej*, [w:] eadem, *Słowa dla ludzi*, Warszawa 1957, s. 17.

<sup>45</sup> Zob. M. Ingot, *Polska kultura literacka Lwowa lat 1939–1941. Ze Lwowa i o Lwowie. Lata sowieckiej okupacji w poezji polskiej. Antologia utworów poetyckich w wyborze*, Wrocław 1995, s. 107–108, 309; S. Sierotwiński, *Kronika życia literackiego w Polsce pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Kraków 1988, t. 1, s. 197, 252–254, t. 2, s. 32. Warto przypomnieć, że podczas wojny i okupacji spod pióra Gamskiej-Łempickiej wyszło wiele emocjonujących tekstów patriotycznych. Ukazywały się one w prasie podziemnej i były recytowane na tajnych spotkaniach literackich. W drugim numerze pisma „Sprawy Narodu”, w sierpniu 1943 r. ukazał się znamienity wiersz autorki *Nad grobami polskimi w Katyniu*. Ponadto należy wymienić takie tytuły jak: *Herakles*, *Bez rany*, *Pieśń majowa*, *Piosenka wielkanocna*, *O Podbicie lwowskim*, *List na poste restante*, *Modlitwa do świętych*, *Do żołnierzy polskich na emigracji*, *My, którzyśmy nie poszli na wojnę*, *Lwowska kołoda z 1943 roku* i *Final*. Część z tych utworów została wydana w dwóch zbiorowych bezimiennych antologiach konspiracyjnych. Pierwszą z nich, zatytułowaną *Wierne płomienie*, opracowała Stefania Skwarczyńska w 1943 r., a drugą – *Śpiew wojny* w 1944 r. współredagowała z Mirosławem Żuławskim. Opublikowane w zbiorach wiersze są pełne patosu, a ich tematyka skupia się wokół traumatycznych doświadczeń, okrucieństwa i grozy wojennej rzeczywistości. Ówczesne pokolenie porównywało te teksty z wierszami Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. O ich randze świadczy również fakt, że były przedrukowywane w prasie londyńskiej i włoskiej (w Bari).

podarowała przyjaciółce z czasów lwowskich Marii Friedbergowej. Wspomnienia przetworzone przez poetkę wyobraźnię autorki pozwalają jej powrócić do świata dzieciństwa. Z perspektywy lat gród nad Sanem jawi się jako symbol „miejsca ukochanego”<sup>46</sup>, spokojnego, bezpiecznego, pełnego magii i tajemnic, jako antidotum na obecne przeciwności losu. W szarej, wojennej codzienności powrót do wspomnień związanych z Przemysłem, obraz „kraju lat dziecińczych”, utracona młodość to świat i czas beztroski, pogodny, niemal baśniowy:

W pamięci serca – mrocznej a pełnej woni i głosów tamtych lat – trwasz wspaniale, dojrzałe, wyraźne, jakby na wieczność już ulepione palcami doskonałości. Każdy twój rys jest szlachetny, każdy kamień zawiera tajemnicę, każda ulica prowadzi do mądrości<sup>47</sup>.

W tym notatniku wspomnienia i trwałość pamięci zdają się wszechobecne, pomimo swojego piękna implikują przemijalność człowieka, ale są również źródłem cennych doświadczeń, formą terapii, szukaniem pocieszenia. Autorka dociera do miejsc emocjonalnego zaangażowania, wprowadza do utworu najsztubtelniejsze odcienie uczuć doznawanych pod wpływem upływu czasu i retrospekcji.

I ja, i ty – istniejemy już tylko w ciepłej komorze wspomnień<sup>48</sup>.

Na stronicach *Mojego miasta* niczym w przewodniku z początku XX w. Gamska-Łempicka upowszechnia wiedzę o nadszańskim grodzie, ukazuje rzeczywistość ekonomiczną, kulturową i intelektualną. W przedstawionej przez nią panoramie Przemyśla uwagę zwraca jego klimat, skrywane sekrety zaułków, placów, kamienic, zabytków, ulic, a przywołane obrazy z przeszłości są emocjonalnym świadectwem więzi rodzinnych i społecznych. Jednak najważniejsze w tym tekście są mechanizmy pamięci, rejestrujące emocje i wspomnienia, które układają się w szczególne konstelacje zapamiętanych przeżyć, wrażeń, obrazów, kształtów, barw i przede wszystkim zapachów. To różnorodne aromaty tworzą niepowtarzalny klimat minionego świata Gamskiej-Łempickiej, są ważnym elementem przeszłości, odnoszącym się do percepcji przyjemnych wrażeń. Rozprzestrzenianie się zapachu, wyrazista woń staje się synonimem małej ojczyzny i wskazuje na dużą wrażliwość sensualną autorki *Mojego miasta*. Aromat pozostawia w jej pamięci trwałe ślad, kojarzy się z wizualnymi wrażeniami i emocjonalnymi przeżyciami.

Kiedy myślę o tamtych ulicach, czuję przede wszystkim ich zapach. Tak na każdym różny, a tak intensywny, że mogłabym każdą z tych ulic rozpoznać z zawiązanymi oczyma – po samej woni jej domów. Rynek pachniał owocami, kwiatami i cieniem. [...] Ulica Franciszkańska, pierwsza za Rynkiem w głąb miasta, witała zapachem owoców. [...] Jagiellońska miała woń fig, orzechów i mąki. [...] Ale najpiękniej

<sup>46</sup> J. Olszak, *Przemysł i jego wkład do kultury i literatury narodowej*, [w:] idem, *Spotkania przemyskie*, Przemysł 1988, s. 144.

<sup>47</sup> J. Gamska-Łempicka, *Moje miasto*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury...*, s. 425.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 426.

pachniały ulice mego miasta we wczesne, ciemne wieczory jesieni. Spoza drzwi małych sklepów, ze skąpej, chwiejnej strugi światła szło ciepło piekarni z jej cudownym zapachem chleba, uderzały wonie jakichś przytulnych domowych zakamarków, gdzie pachnie równocześnie pieczywo i nafta, jabłka i drzewo, ogórki kwaszone i słodki placek z rodzynkami, piernik na miodzie i śledź. [...] Za najdawniejszych lat krótka ulica między Magistratem a Starostwem pachniała egzotyczną wonią pieczonych kasztanów. Już nigdy później nie było na żadnej ulicy w Polsce tej woni<sup>49</sup>.

*Moje miasto* Jadwigi Gamskiej-Łempickiej to rysowana sercem weduta Przemysła, świadectwo tęsknoty i niezwykłego przywiązania do miejsca urodzenia oraz „kraju lat dzieciennych”, a także swoiste z nim pożegnanie. Zdaniem Anny Pekańec

autobiografizm tego tekstu splata się z narracjami niemalże reporterskimi, Gamska zamienia się w przewodniczkę po mieście nieistniejącym, a jednocześnie trwającym ponad czasem dzięki temu, że jest przez nią wspomnianie. *Moje miasto* w połączeniu z wierszami o ładunku autobiograficznym tworzy interesującą całość, w której historia miasta przenika do biografii poetki, łącząc perspektywę makro i mikro spoiwem pamięci, ocalającej imaginacyjne miasto i poetkę<sup>50</sup>.

Nie sposób analizować i wartościować poszczególne utwory zapełniające kolejne stronicze zbiorów Jadwigi Gamskiej-Łempickiej, łatwo jednak zauważyć, że literacka kreacja bohatera to portret poetki stanowiący wizerunek żywej postaci, która swoim życiowym doświadczeniem i przemyśleniom nadała artystyczny kształt. Czytane z dzisiejszej perspektywy jawią się jako księga żałoby, tkana z elegijnych treści o cierpieniu, tęsknocie, samotności, wyobcowaniu, własnym nieistnieniu. Ciągła repetycja nostalgii i melancholii zdaje się czytelnym sygnałem, wysyłanym z różnym natężeniem, o wyczekiwanym kresie egzystencji i zapowiedzią tragicznego końca.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum domowe Bernardyny Banaś, List od dr. Stanisława Czarnieckiego, Kraków, 17 IV 2012 r.

Archiwum Państwowe w Przemyślu, zesp. Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. M. Konopnickiej w Przemyślu, Sprawozdania Dyrekcji Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Przemyślu za r. szk. 1921/1922, sygn. 8.

### Źródła drukowane

Gamska J.M., *Przechodniom*, Lwów–Warszawa–Kraków 1927.

Gamska-Łempicka J., *Między niebem a ziemią*, Lwów 1934.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 447–450.

<sup>50</sup> A. Pekańec, *Miasto (w) pamięci. Przemyskie wspomnienia Jadwigi Gamskiej-Łempickiej*, [w:] *Miasto jako przestrzeń twórców*, red. A. Grochowska, M. Mus, Kraków 2015 (*Ścieżkami Pisarzy*, t. 2), s. 233.

- Gamska-Lempicka J., *Moje miasto*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury Ziemi Przemyskiej. Zbiór szkiców, opracowań i utworów literackich*, red. S. Kostrzewska-Kratochwil, t. 1, Przemyśl 1969, s. 425–478.
- Gamska-Lempicka J., *Nad sercem moim*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej. Zbiór szkiców, opracowań i utworów literackich*, red. S. Kostrzewska-Kratochwil, t. 1, Przemyśl 1969, s. 411.
- Gamska-Lempicka J., *Okno na ogród. Poezje*, Lwów 1938.
- Gamska-Lempicka J., *Słowa dla ludzi*, Warszawa 1957.
- Gamska-Lempicka J., *Życie*, [w:] *Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej. Zbiór szkiców, opracowań i utworów literackich*, red. S. Kostrzewska-Kratochwil, t. 1, Przemyśl 1969, s. 414.
- „Ziemia Przemyska” 1919, nr 190, s. 2; nr 197, s. 2.

### Opracowania

- Banaś B., *Gamska-Lempicka Jadwiga Maria*, [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemyśl 2016, s. 57–62.
- Banaś B., *Wokół biografii J. Gamskiej-Lempickiej*, „Cracovia Leopoldis” 2014, nr 2, s. 9–12.
- Bralczyk J., *W drogę!!!*, Olszanica 2016.
- Brodacka-Adamowicz E., *Stanisław Lempicki (1886–1947) – człowiek i historyk*, Toruń 2003.
- Czerwińska M., *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postacie*, Gdańsk 1987.
- Galicja w krainie czarów. Antologia poezji polskiej międzywojennego Lwowa*, wybór i oprac. K. Sadkowska, Warszawa 2022.
- Grzegorzczak P., *Jadwiga Gamska-Lempicka 1903–1956*, [w:] idem, *Twórcy i badacze kultury zmarli w latach 1956–1967*, cz. 1, wstęp A. Biernacki, Warszawa 1986, s. 24–26.
- Inglot M., *Polska kultura literacka Lwowa lat 1939–1941. Ze Lwowa i o Lwowie. Lata sowieckiej okupacji w poezji polskiej. Antologia utworów poetyckich w wyborze*, Wrocław 1995.
- Kostrzewska-Kratochwil S., *Jadwiga Gamska-Lempicka*, „Rocznik Przemyski” 1958, t. 9, z. 1, s. 243–256.
- Legeżyńska A., *Jak zdobyć 3K. Obrys masywu badawczego najtrudniejszych tematów w poezji kobiecej*, [w:] *Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*, red. J. Gładziel-Wójcik, A. Kwiatkowska, E. Sołtys-Lewandowska, Kraków 2018, s. 21–38.
- Legeżyńska A., *Od kochanki do psalmistki... Sylwetki, tematy i konwencje liryki kobiecej*, Poznań 2009.
- Olszak J., *Przemyśl i jego wkład do kultury i literatury narodowej*, [w:] idem, *Spotkania przemyskie*, Przemyśl 1988, s. 130–145.
- Pekaniec A., *Miasto (w) pamięci. Przemyskie wspomnienia Jadwigi Gamskiej-Lempickiej*, [w:] *Miasto jako przestrzeń twórców*, red. A. Grochowska, M. Mus, Kraków 2015 (*Ścieżkami Pisarzy*, t. 2), s. 225–234.
- Pekaniec A., *Pomiędzy znanym a nowym. Nie tylko młodopolskie echa w liryce Jadwigi Gamskiej-Lempickiej*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2020, nr 3(45), s. 57–77.
- Płomieński J.E., *Recenzja tomiku Jadwigi Gamskiej-Lempickiej „Między niebem a ziemią”*, „Droga” 1936, nr 5, s. 433–434.
- Pudłocki T., *„Piękne słowo jest więcej warte od pięknego ciała”*. *Prywatne Gimnazjum Anny Rachalskiej w Przemyślu w latach 1911–1920*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2017, R. 9, s. 35–72.
- Rymkiewicz J.M., *Mysli różne o ogrodach. Dzieje jednego toposu*, Warszawa 1969.
- Sierotwiński S., *Kronika życia literackiego w Polsce pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, t. 1–2, Kraków 1988.
- Skwarczyńska S., *Jadwidze Gamskiej-Lempickiej*, „Tygodnik Powszechny” 1956, nr 20, s. 4–5.

- Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, t. 3: *Wykaz nazwisk pisarzy*, oprac. A. Bar przy współudziale W.T. Wislockiego i T. Godłowskiego, Kraków 1938, s. 32 (reprint: Warszawa 1980).
- Szeliga Z., *Jadwiga Gamska-Lempicka. Smutna poetka z Przemysła*, „Życie Przemyskie” 1982, nr 8, s. 7.
- Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, t. 3, Warszawa 1994.
- Zawiszewska A., *Macierzyństwo w międzywojennej poezji kobiet*, [w:] *Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*, red. J. Grądziel-Wójcik, A. Kwiatkowska, E. Sołtys-Lewandowska, Kraków 2018, s. 103–122.
- Zawodziński K.W., *Liryka i epika wierszem*, „Rocznik Literacki za rok 1937”, s. 29.

#### **Netografia**

- Ulewicz T., *Wspomnienie o Stanisławie Lempickim*, <http://www.lwow.com.pl/cracovia/lempicki.html> [dostęp: 24.09.2023].